

Prenumerata:
na miejscu mk.
9000, na prow.
mk. 10200. Za
odnośnienie do
domu dolieży się
1200 mk.
Opłaty za
wzrost nonparel.
Pierwsza strona
450 mk., druga i
trzecia 350 mk.,
czwarta 8-lamo-
wa 150 mk. Ogł.
drobne po 150 m.
za wyraz, tłust.
druk podwójnie.
Najmn. ogł. 1500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Biłoteka Wojskowa
D. O. K. VIII. Toruń



SŁOWO KUJAWSKIE

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-BJ DO 3-BJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Wykwintne obuwie luksusowe, znane ze swej dobroci
MĘSKIE, DAMSKIE I DZIECIENNE

POLECA

P. LANDSZNAJDER

W WŁOCŁAWKU
ul. 3 Maja Nr. 34.



Obuwie gotowe w różnych najnow-
szych fasonach z najlepszych kraj-
owych i zagraniczn. materiałów.
WYRÓB WŁASNY. CENY RÓŻNE.
KAMASZE męskie i buciki damskie
od 125.000.
LAKIERKI od 120.000.

Dr. med. Bronisław Mejer

b. asystent szpitali francuskich w Nicei
i Arles, przyjmuje Plac Dąbrowskiego
(Zielony Rynek) Nr. 14 m. 2.

GOLGOTA.

Gdy konał Bóg-Człowiek, konał
na Krzyżu ze słowem: „Panie prze-
bacz im, bo nie wiedzą co czynią!”

W tedy zaćmiło się słońce, za-
trzęsła się w posadach ziemia, roz-
darła zasłona świątyni.

A jednak, nie wszyscy z wielu,
którzy tam byli, nie wszyscy uwierzyli
Weń.

Byli i tacy wśród zgromadzonej
rzeszy, którzy bluźnili Mu i bluźnią
teraz jeszcze.

W szatańskiej pysze swej żądali
większego jeszcze cudu.

Aby zszedł z Krzyża i w proch
zgniół tych, którzy bluźnili Mu.

Albowiem pyszni sami, — pojąć
nie mogli pokory wielkiej Boskiego
Syna.

Nie widzieli w poświęceniu się
Jego potęgi wielkiej, a jedno poniże-
nie i sromotę.

I nie było śród nich męża, któryby
pojął te moce wielkie — z pokory,
poniżenia i sromoty.

Moce, z których jak balsam gojący
do milionów serc i dusz zboliałych
spływa... Ukojenie.

A w zaślepieniu swem widzieli oni
na Krzyżu skon tylko.

Skon ludzkiej Istoty. Że ze śmier-
cią Tą zaczynało się życie milionów
zakrytem dla nich było.

Albowiem nie dla nich zrozumiana
ta droga poświęcenia z umiłowań
wielkich.

Droga Golgoty.

Droga cierpień do zdobycia szczę-
ścia z rozkoszy niewysłowionej — w
cierpieniu.

Droga Odkupienia.

I bolał wielce Mistrz cierpienia,
bolał — odwiecznym i przez wieki

przyszłe — bezprawiem tych, którzy
zgotowali Mu szafot krzyżowy.

I niczem rany, jakie zadano Ciału
Wielkiego Męza.

Niczem, wobec bólu z miliona
zbrodni, z miliona nieprawości, które
kałużą zgnilizny, kałużą bagna wy-
stępów — od prawników aż do dziś
w Gehennie ziemskiej sączą się.

I zabolął straszniejszym ponad
wszystkie cierpienia — Boży Syn.

Zwiśla — z bolała w męczenijskiej
z ciernia koronie głowa.

Łzy, łzy ostatnie spłynęły z ocz
Jego.

I Syn Człowieczy w najsroźszych
katuszach cierpień Swych zawołał
wtedy:

„Eli! Eli! lamma sabachtani!!“ *)

A oni i teraz jeszcze nic pojąć
nie mogli.

Bo nie przyjęli w domy swe Tego,
który wniósłby im w domy ich szczę-
ście i wesele...

Bo... odepchnęli Go.

Irena Gramsowa.

Przeciw zbrodni sowieckiej.

We czwartek o godz. 1 popołud.
odbył się na Starym Rynku w War-
szawie wielki wiec delegacji polskich
stowarzyszeń. Do zebranych prze-
mawiali p. Bychowiec imieniem Zjed.
Stow., p. Dobrzyński imieniem cechów
i p. Miszczak w imieniu młodzieży
wszechpolskiej. Po uchwalonym pro-
teście ruszył olbrzymi pochód w kie-
runku Krakowskiego Przedmie-
ścia, ku Prezydium Rady Min., gdzie
wybrano delegację dla odbycia roz-
mowy z p. Prezesem Ministrów.

W skład delegacji weszli pp. Pu-
zynianka z ramienia Nar. Org. Kobiet,
Miszczak, Rauer w imieniu robotników
chrześc., Bychowiec, Dobrzyński i in.

Delegację przyjął p. Prezes Mini-
strów, który na wyrażone przez nią
żądanie jaknajenergiczniejszej obrony
skazanych na śmierć kapłanów pol-

*) „Panie mój! Panie mój! czemuś mnie
opuścił!”

skich odpowiedział, że Rząd poparty
jednolitą postawą społeczeństwa, nie
ustąpi z zajętego raz stanowiska, tem-
bardziej, że stanowisko to spotkało
się z poparciem i uznaniem Rządu
Stanów Zjednoczonych i Nuncjusza
Papieskiego w Polsce.

Ofiarność amerykańska.

Polsko-Amerykański Komitet Po-
mocy dzieciom na r. 1919—1922 wy-
dał wspaniałą księgę—album z mnó-
stwem ilustracji, map, tablic wykazu-
jących w sposób poglądowy wielką
ofiarność szlachetnej Ameryki dla
dzieci polskich. Tytuł księgi: „Polsko-
Amerykański Komitet Pomocy dzie-
ciom za rok 1919—1922“.

Aby mieć wyobrażenie o ofiarach
amerykańskich wyjmujemy kilka da-
nych cyfrowych z pamiątkowej księgi:

1) Ogólna ilość tonn żywności roz-
danej do dnia 1 czerwca 1922 r. wy-
niosła 120,532. Ogólna ilość posił-
ków rozdanych do 1 czerwca 1922
roku—730,000,000. Ogólna ilość roz-
danych artykułów odzieżowych za ten
sam okres 3,740,745. Ogólna wartość
artykułów dostarczonych przez Ame-
rykę 20,294,380 dolarów. Wartość
ogólna artykułów dostarczonych przez
Rząd polski 9,879,180 dolarów. War-
tość ogólna artykułów 30,173,560 do-
larów. Przeciętny odsetek dożywian-
ych dzieci według wyznania wynosił:
dzieci chrześcijańskich 71 procent,
żydowskich 29 procent. Statystyka
wykazuje, że żydzi w stosunku pro-
centowym korzystali z darów amery-
kańskich w dwójnasób. W maju 1920
r. to jest w chwili największego roz-
woju działalności było odżywianych
1,315,490 dzieci. Ogólna ilość osób
zatrudnionych podówczas w akcji
(płatnych i honorowych) wynosiła 20
tysięcy.

Pamiątkowa księga pozostanie
wiecznym pomnikiem świadczącym
o wielkości serc i miłosierdziu chře-
ścijańskim Ameryki.

Polscy socjaliści i komuniści w obronie Niemiec.

„Podpory państwa“ z pod czerwo-
nego sztandaru przygotowują się do
nowej „patriotycznej“ akcji. Centrala
Związków zawodowych w Warszawie,
grupująca w swem łonie zarówno
komunistów, jak i socjalistów, roze-
słała do okręgowych Związków za-
wodowych w całej Polsce okólnik,
w którym zapowiada generalny strajk
w całym kraju jako protest przeciw
okupacji Rury! Okólnik zaczyna się
naturalnie od zwykłych demagogicz-
nych bredni, zapewniając, że kon-
ferencja ministrów skarbu jest „próbą
zrealizowania żądań burżuazji“ i za-
machem na „prawo klasy robotniczej“,
dalej jednak odsłania z cyniczną ot-
wartością istotne cele Centrali Zwią-

zków zawodowych. „Uważając—brzmi
dalej okólnik—że okupacja militarna
zagłębia Rury spowodować może gro-
źne skutki dla pokoju europejskiego,
komisja centralna w myśl uchwał, pow-
ziętych na międzynarodowych kongre-
sach w Rzymie, Londynie i Hadze, u-
waża za konieczne czynne wystąpie-
nie całego międzynarodowego zorga-
nizowanego proletariatu dla okazania
solidarnej woli utrzymania pokoju i
gotowości przeprowadzenia jak naj-
ostrzejszej walki przeciw wszelkim
próbom wywołania wojny.“

Naturalnie chodzi tu o czynne po-
parcie Niemiec, o demonstrowanie
wraz z całą międzynarodową socja-
listyczną w myśl uchwał międzyna-
rodowej konferencji Związków zawo-
dowych w Amsterdamie przeciw oku-
pacji Rury a więc przeciw Francji
i jej słusznym żądaniom w sprawie
reparacyjnej. Terminu strajku okólnik
jeszcze nie określa ale sam fakt, że
organizacja socjalistyczna zupełnie ja-
wnie solidaryzuje się z Niemcami w
walce z najwierniejszą sojuszniczką
Polski—jest wprost potworny. A dzie-
je się to w chwili, gdy państwa zachodnie
mają zajmować się sprawą
naszych granic wschodnich i gdy w
walce dyplomatycznej, jaka nas z te-
go powodu czeka, oczekujemy naj-
silniejszego poparcia właśnie ze strony
Francji... Jest to więc jawne działa-
nie na szkodę państwa, jest to więc
poprostu zdrada stanu. I takiej zbro-
dni dopuszcza się partja, która chce
uchodzić za podporę państwa i rządu!

Może ten fakt otworzy wreszcie oczy
gen. Sikorskiemu, który w swem eks-
pose tak komplementował socjalistów.
Bo ani na chwilę nie przypuszczamy,
aby jego rząd mógł biernie przypatry-
wać się agitacji strajkom, wymierzonym
przeciw najżywniejszym interesom
państwa. Próby jakichkolwiek
demonstracji w Polsce przeciw oku-
pacji zagłębia Rury — mogą być
tylko zuchwałą awanturą agentów Ber-
lina i muszą być w zarodku stłumione
siłą. A jeżeli w tej zbrodniczej robo-
cie maczają ręce także „polscy“ socja-
liści — to to właśnie będziemy najlepszym
probierzem ich „patriotyzmu“. Będzie
to niezbitym dowodem, że są oni
„podporami państwa“ — ale... prus-
kiego...

Nowe ogrodzenie.

„Słowo Kujawskie“ z dnia 25-go
b. m. z powodu usunięcia starego,
częściowo zniszczonego ogrodzenia
skweru na pl. Mik. Kopernika w oba-
wie o losy skweru tego, umieściło
wzmiankę pod powyższym tytułem,
która formą całkiem różni się od
wzmianek, jakie zwykliśmy spotykać
na łamach pism miejscowych w podob-
nych wypadkach, a to ułatwia mi
szersze omówienie poruszonyj sprawy.
Ze niesforoń naszej „ulicy“ nie daje
gwarancji, że skwery i roślinność miej-
ską chcąc zabezpieczyć należałoby
ogrodzić wysokimi parkanami nie-
stety, jak obecnie jest, musimy Szan.
Autorowi wzmianki przyznać słusz-
ność, tembardziej usprawiedliwioną
jest troska o piękno skweru, który
położony jest nie tylko w centrum
miasta, lecz pośród tak ważnego oto-
czenia jakimi są bazylika katedralna

i piękny gmach seminarjum duchownego.

Rozumiejąc to, czynniki miarodajne zdecydowały, żeby ten, do niedawna ogródek całkiem pospolity, zamieścić (choćby stopniowo) na istotnie piękny skwer.

Skwer, jakie z przyjemnością oglądamy w zachodnich miastach naszych wzorowo urządzonych jak to: Toruń, Gniezno, Poznań i t. p.

Idąc za tych miast przykładem w poszczególnej dziedzinie, musimy wówczas wzorować się na całości, czyli, urządzając skwer przy odkrytych trawnikach z dekoracją drobnych krzewów, klombów, oraz utrzymanych rzadka tylko wysokopiennych drzew, nie wolno takiego skweru otaczać wysokimi parkanami, choćby nawet ładnymi, zastępuje się tu niziutkie wytyczenie granic i uliczek (słupczki i druty). Jednak zdajemy sobie sprawę, że czeka nas walka dłuższa i męczliwa, lecz nie wolno tracić ufności, że zastosowaniu zabiegów, a więc urządzeniu przejść (uliczek) w miejscach dla publicznego ruchu dogodnych ogrodzeniu tych uliczek drutami, postawieniu wreszcie choćby przez czas pewien straży, a cel musi być osiągnięty. Musimy zmierzać ku udoskonalaniu nie tylko skwerów, ale w ten sposób przez szanowanie urzędzeń publicznych, kształcić ducha tego szerszego ogółu. W zadaniu tem niezawodnie dopomóż nam zawsze chętna i uczynna, gdy idzie o użyteczność publiczną prasa miejscowa, gdyż podkreślić należy gazety tutejsze, szczególnie zaś „Słowo Kuj.” celem ratowania zadrzewienia, ulic bynajmniej nie szczędziło nawoływań, a niezawodnie i na przyszłość łamów swych w tym kierunku nie poskapi.

E. Gaworski.

Ławnik Magistratu.

Z Ciechocinka.

Jeszcze nie nastąpił okres sezonu, a w Ciechocinku zawrzało życie, gdyż na naszą prośbę, choć jeszcze nie bardzo zdrów, przybył do nas poseł L. Czerniewski z Chrześcijańskiej Demokracji. Bez specjalnych plakatów i ogłoszeń wielka sala w hotelu Müllera w oznaczonej godzinie była wypełniona po brzegi. Pierwszy przemówił Antoni Postolski, dzieląc się z zebranymi tą smutną i oburzającą wszystkich do głębi wiadomością, że w Rosji bolszewicy aresztowali i oddali pod sąd arcybiskupa Cieplaka i 15 księży za to, że bronili przed profanacją kościołów katolickich, uczyli dzieci katechizmu i t. p.

Następnie poseł Czerniewski w gorących — tak jak zwykle — i głębokich słowach przedstawił fakt powyższy, jako jeden z tego łańcucha faktów walki bolszewizmu, opanowanego przez żydostwo z chrześcijaństwem i polskością na terenie Rosji. Podczas gdy bolszewizm, z którym trzymają żydzi, Niemcy, Rusini — i opierają go, tępi wszystko co polskie i katolickie, ci u nas w Polsce żądają dla siebie różnych przywilejów i co więcej... rządzenia tą Polską — to już rumieńcem wstydu pokrywa oblicze prawdziwego Polaka! Tu dobitnie i mocno skrytykował poseł Czerniewski politykę mniejszości narodowych na terenie Sejmu w ostatnich dniach i wielką kompromitację lewicy: P.P.S. i Wyzwolenia, która popiera żydów, Niemców i białorusinów, stojących w obronie bandytów, podpalaczy, złodziei i zdrajców Polski.

Nastrój na miejscu był nadzwyczaj podniosły. Mówcę hucznie oklaskiwano. Przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję i wręczono ją posłowi Czerniewskiemu:

»Zebrani na sprawodawczym wiecu posła Czerniewskiego w Ciechocinku w liczbie przeszło 1000 mieszkańców Ciechocinka, wnoszą usilne żądanie natychmiastowej interwencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezesa Ministrów i Wysoki Sejm w sprawie aresztowanych przez bolszewików arcybiskupa Cieplaka i 15 kapłanów.«

Wiec zakończono odśpiewaniem »Roty«, której słowa: »Do krwi ostatniej kropli z żył bronić będziemy ducha« szczególnie mocno i przestrzegawczo dla żydów brzmiały z ust Polaków.

CHD.

Giacopone da Zodi, 3. Br. Mę.

Stabat Mater Dolorosa.

Stała Matka bolejąca,
Kolo krzyża lzy lejąca,
Gdy Syn wisiał miły.

Której duszę rozjęczana,
Udręczoną i splakaną,
Miecze wskrosz przeszyły.

O, jak smutna i strapiona
Była ta błogosławiona
Jedynego Matka!

Jak cierpiała, w żalu cała,
Gdy na Syna kaźń patrzyła
Zbożnie do ostatka!

Któż nie płakałby wtórowo,
Gdyby Matkę Chrystusową
Widział w takiej męce?

Któżby mógł bez smutku zostać,
Widząc Matki Boskiej postać
Z Synem w spółudręcę?

Za swojego złość plemienia
Jezusowe udręczenia
Widziata i plagi.

Żrzęła¹⁾ z poza łez zastony,
Jak umierał opuszczony
Słodki Syn i nagi.

Matko, zdroju wszechmiłości,
Daj mi spółczuć w Twej żalności
Z Tobą z całej siły.

Daj, niech serce me, Przczysta,
Ukochaniem gorze Chrysta,
Abym był mu miły.

Święta Matko, uczyni, proszę,
Niech Wbitego na krzyż noszę
Rany w sercu czule.

Swego syna, co ofiarnie
Raczył za mnie znieść męczarnie,
Podziel ze mną ból.

Niech lzy święte z Tobą leją
I z Wiszącym spółboleją,
Póki w ciele żywię.

Kolo krzyża stać przy Tobie
I zespolić się w żalobie
Z Tobą chęć żarliwie.

Nad pannami Panno dziwna,
Nie bądź-że mi w tem przeciwna,
Zwól, niech z Tobą płacę.

Spraw, niech śmierć Chrystusa święcę,
Daj mi udział w Jego męce,
Rany niech obaczę.

Zrań ranami serce moje,
Daj, niech krzyżem się upoję
I krwią drogą Syna.

Bym nie gorzał wśród płomieni,
Niech w dzień Sądu mię ocieni
Władna Twa przyczyna.

Gdy już przyjdzie zejść ze świata,
Niech, przez Matkę, chwały szata
Mię nie minie, Chryste!

Gdy śmierć moje ciało skruszy,
Daj strudzonej mojej duszy
Szczęście wiekuiste.²⁾

CHARIX.

¹⁾ Żrzęć — widzieć, patrzeć.

²⁾ Przed paru laty pomieściłem w „Słowie” przekład „Stabat Mater” radosnego (Stabat Mater speciosa) tegoż autora. Według wszelkich danych, był to pierwszy przekład polski tej perelki poezji religijnej. W przeciwieństwie do Specjozy, Dolorosa posiada wiele przekładów polskich. Ośmieliłem się wszakże dodać do ich liczby jeszcze jeden więcej. Z pośród przekładów nowoczesnych zasługują na uwagę przekłady: X. FAS’a (arcbpa. Fr. Alb. Symona), p. Józefa Jankowskiego i, najnowszy, X. Fr. Karyłowski T. J. Pierwszy z nich, najwspanialszy co do treści, jest najsłabszy pod względem formy. Drugi, antyteza tamtego, jest typowym okazem niezgrabności ręki laickiej w dotknięciu przedmiotu religijnego. Trzeci, doskonały prawie pod każdym względem, grzeszy miejscami sztucznością i zbyt wielką niezależnością od oryginału.

Co niesie dzień?

MARZEC
30
PIĄTEK

Dziś: Wielki Piątek,
Anieli P.
Słow.: Dobromiry.
Jutro: Wielka Sobota.
Balbiny p.
Wschód słońca o g. 5.24
Zachód o g. 18.07
Wsch. księżycyca o g. 15.37
Zachód o g. 4.20

Nabożeństwa u fary. Nabożeństwo u fary dziś o godz. 9 rano, po południu o 3-ciej pasja z kazaniem zamiast procesji, która odbywała się w latach ubiegłych, sobota nab. o 8 rano. Rezurekcja w niedzielę o godz. 6 rano.

Na katolicyzm. W bieżącym miesiącu przyjęły 2 osoby katolicyzm, jedna z judaizmu i jedna z luteranizmu.

Ks. Arcybiskup Cieplak. W oknie Księgarni Powszechnej wystawiono portret ks. arcybiskupa Cieplaka, skazanego niewinnie na śmierć przez bolszewickich zbójów. Wyrok miał być wykonany w wielki czwartek, to jest wczoraj. Bolszewicy odłożyli morderstwo niewinnego i świątobliwego przedstawiciela Kościoła katolickiego w Rosji, aby za jego życie wytargować wielu bolszewickich lotrów, działających na szkodę państwa polskiego i skazanych przez sądy polskie na więzienie. Główną osobą o którą chodzi bolszewickim oprawcom, jest Szmargd, morderca prawosławnego arcyb. Jerzego, który ma być sądzony przez sąd polski dn. 9 kwietnia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pop Szmargd Łatyszenko był wysłańcem bolszewickim do spełnienia tej zbrodni.

Podziękowanie. Na kościół św. Stanisława ostatnimi czasy złożyli: zebrani goście u pp. Gorzeńskich 230,300 mk., p. Biała dla uczczenia męża s. p. Karola 200,000 mk., Towarzystwo „Lech” 200,000 mk., p. Stefan Działowski z Metz we Francji oraz inni pracownicy razem 121,000 m., p. Jadwiga Grochowska 50,000 mk., p. Szczepan Łachecki 10,000 mk., p. Janina Gierzkowska 20,000 mk., p. Bron. Czarnecka 10,000 mk., p. Franciszek Kosek 50,000 mk., p. Bronisław Tomaszewski 20,000 mk., p. Edmund Marnik 15,000 mk., p. Fr. Cieszkowski 10,000 mk., p. Kaz. Oświecińska 10,000 mk., p. Jaskólski 10,000 mk., pp. pracownicy kolejki dojazdowej 59,850 mk., pp. Bahr, Golczak, Dulko, Sochacka, Cieslakiewicz, Kibner, Gapski, A. Karbowska i Wl. Galczak i inni parafianie z ul. Miłej z racji imienia proboszcza razem 159,000 mk.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”. Również serdeczne podziękowanie składam p. Kielcowskiej z ul. Brzeskiej za ofiarowany kubeczek srebrny, p. Paradowskiemu za ofiarowany turybularz i inne rzeczy, p. Górskiemu za figurkę zmartwychwstania, p. Bulikowskiemu za jej odnowienie, p. Lewandowski z ul. Wiejskiej za piękną tuwalnię i ks. kan. Filipskiemu za piękną duże kandelabry.

Proboszcz Ks. J. Straszewski.

Sprawozdanie. Z kwesty, urządzanej w dniu 18 b. m. budowę kościoła św. Stanisława otrzymano 758,326 marek, 1 rubel rosyjski, 50 m. niem., Panom, tworzącym Komitet kwesty, chętnym kwestarkom, zarządowi ochrony przy klasztorze za lokal,

Towarzystwu Dobroczyńności za pozyczenie puszek, wreszcie wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać” składa Ks. J. Straszewski.

Podziękowanie. WPP. Gabryel z Olganowa za tak serdeczną pamięć i opiekę nad sierotami z ulicy Biskupiej Nr. 8 Opieka wraz z sierotami składa gorące „Bóg zapłać”.

WP. Józefowi Chrzęszczewskiemu za łaskawą ofiarę złożoną na ręce Opiekunki W-nej P. Byszewskiej w sumie Mk. 50,000.

— Pp. Stenkiemu i Jaworskiemu za ofiarę w sumie mk. 120,000.

P. Kwiatosińskiemu za łaskawie ofiarowane Mk. 30,000 na Przytułek Starców i Mk. 30,000 na Dom Sierot Opieka Domu Sierot składa serdeczne podziękowanie.

Z koncertu. Staraniem Pol. Naucz. Szk. Powszechnych odbył się w niedzielę dnia 25 b. m. w sali aktowej gimn. męskiego, koncert który zaliczyć wypada do szeregu pięknych koncertów, odbytych na terenie Włocławka. Obecni na koncercie mieli możność przysłuchania się pięknym śpiewom, deklamacjom, grze skrzypcowej, grze fortepianowej oraz — dobrze wykonanym utworem muzycznym przez orkiestrę smyczkową. W pierwszym rzędzie należy oddać cześć i uznanie tym, którzy nie żalowali czasu, poświęcając pracę swoją i czas na rzecz owego koncertu. Bez przesady stwierdzić wypada, iż utwory, wchodzące w zakres programu, były oddane przez wykonawców z uczuciem i z całym artystem. Wśród grona osób, biorących udział w koncercie wyczuć można było dusze artystyczne — całą jaźnią oddane sztuce. Nic więc dziwnego, iż obecni na koncercie darzyli rzesistami oklaskami, wykonawców poszczególnych numerów.

Szkodnicy wiosenni. W ogrodach ptactwo już przygotawia gniazda, niestety lubzerza nasza śledzi, aby później niszczyć je. Poleca się gorąco opiece publiczności tych naszych przyjaciół przed szkodnikami, a mamy ich pełno i wszędzie.

O czystości i porządku na ulicach. Jakkolwiek dozorca miejscy, jak to daje się zauważyć, dbali są o czystość tak chodnika, jak i jezdni na bulwarze często zamiatają go, walążające się jednak nad Wisłą gromady wyrostków jakby naprzekór zaśmiecają cały niemal bulwar rozmaitymi papierami i t. p. surogatami. Należałoby zatem aby sama publiczność dbając o czystość i estetyczny wygląd bulwaru w podobnych wypadkach interwenjowała niemniej jednak winna dbać też o to i policja.

Kłusownicy. Policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej Antoniego Jędrusiaka zam. we wsi Kolonji Lubień za nieprawne posiadanie dubeltówki i za uprawnienie kłusownictwa.

— Za zastawianie siodeł na ptactwo pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej Nowacki, Lewandowski i Balcerzak.

Filja Rolnika. W Lubieniu otwarta została filja Rolnika.

Godziny biurowe w urzędach Policji. Podaje się do wiadomości, że biura komendy i komisariatu w święta czynne nie będą t. j. w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

Jeszcze w sprawie drożyzny. Na skutek naszej notatki o drożyznie artykułów spożywczych, donoszą na że na ostatnim targu kobiety wiejskie już nie 10,000 marek za 1 tunt masła żądały, lecz 13,000 i w wielu wypadkach sumę tę osiągnęły. Gdy się z nimi targowano, niektóre z nich odpowiadały: „poczekajta to na przyszły rok na Wielkanoc będziemy wam sprzedawały taniej”. Piękne widoki! Spożywcze produkty wiejskie, jak to wielokrotnie już o tem pisaliśmy, są bezwzględnie u nas za drogie. Pomimo niesłychanie niskiego stanu naszej waluty, okazuje się, że zboże amerykańskie, sprowadzane do nas z oceanu, jest tańsze u nas o 10 procent, aniżeli zboże polskie na miejscu, bez opłaty kosztownego przewozu. Taki normalny stan możemy

zawdzięczać lewicowemu rządowi, nieumiejącemu prowadzić gospodarki. Nic dziwnego, że sfery kupieckie noszą się poważnie z zamiarem sprowadzenia do Polski mąki z Ameryki, masła z Danji, a mięsa aż z Australji, bo wynosi taniej, aniżeli u producentów miejscowych.

Z Kasy Chorych. Ferje świąteczne trwają: dla biura Kasy od 31 b. m. do 2 kwietnia włącznie, dla Ambulatorjum zaś od 31 b. m. godz. 12 w południe do 2 kwietnia włącznie, przyczem w obydwu dni świąt dyżurów będą od godz. 8 do 13 urzędniczy dla załatwiania wizyt nagłych.

Godziny urzędowe dla biura Kasy z dniem 1 kwietnia są następujące: od godz. 8 do 15 Kasa od 8.30 do 14 w soboty od 8 do 13 Kasa od 8.30 do 12. Biuro Ambulatorjum pozostaje czynne bez zmian to jest od godz. 9 ej do 19 ej bez przerwy.

Pożar. W wsi Błędowo spłonęła stodoła wypełniona słomą, własność, wieśniaka Jana Mieczynskiego. Ogień umiejscowili sąsiedzi. Straty znaczne.

Także rzeźnik. Za potajemny ubój bydła pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej przez władze policyjne w Lubieniu Adam Michalski.

Sam się zranił. Kowal Ignacy Nikodemski, zam. w Iolwarku Krzewice skutkiem nieuwagi postrzelił sobie dłoń lewej ręki z rewolweru. Do chorego wezwano lekarza. Broń, na którą Nikodemski nie miał zezwolenia została przez policję skonfiskowana.

Pijaństwo. Dnia 28 b. m. o godz. 7 wiecz. przechodnie znaleźli leżącego w rynsztoku przy placu Dąbrowskiego w stanie zupełnie pijanym Kupskiego, zam. przy ul. S-go Antoniego, którego odprowadzono do domu.

Kradzieże. Wiktorja Perlińska skradła podczas targu w Lubieniu Janinie Paluszkiewicz 10,000 mk.

Wykrycie kradzieży. Przed kilku dniami donosiliśmy na tem miejscu o popełnionej kradzieży koniczyny w śpichrzu Kleczewskiego. Wydział policji śledczej zaarrestował złodziei w liczbie 7 osób, których osadzono pod kluczem. Nabywców kradzionej koniczyny również wykryto.

KRONIKA POLICYJNA.

Awanturnicy. Buczkowskiego Waclawa i Łapockiego Henryka pociągnięto do odpowiedzialności karnej za zakłócenie spokoju publicznego i awantury.

Schwytany na gorącym uczynku. Patrol policyjny zatrzymał Jana Jasyne przy kradzieży parkanu. Drzewo odebrano.

U Grobu Pańskiego.

Stoją rycerze, zdobni w pancerze, Zdobni w pancerze — husarze; Orszak skrzydlaty, odprawia czaty, Odprawia czaty i strażę, I duma owo, że lżą perłową, Ze lżą perłową na twarzy, Czemuś k'odsieczy, nie skrzyknął [mieczy, Nie skrzyknął mieczy husarzy.

TELEGRAMY.

Oburzenie na zbrodnię Moskiewską.

W Rzymie.

RZYM, 29.3. (Pat.) Mówiąc o skazaniu na śmierć arcybiskupa Cieplaka i ks. prałata Butkiewicza, „Giornale d'Italia” zaznacza, że jest to wyzwanie, rzucone przez bolszewików światu cywilizowanemu. Dziennik podkreśla, że ks. arcybiskup Cieplak jest Polakiem, ale ewentualne wykonanie nad nim wyroku śmierci do żywego poruszy nie tylko Polaków, lecz wszyst-

kich katolików na całym świecie. Dalej dziennik zauważa, że w razie wykonania egzekucji, należałoby wogóle zaniepokoić się losem nietykalnych według prawa międzynarodowego misyj dyplomatycznych, przebywających w Rosji i zastanowić się, czy nie byłby czas odwołać z Moskwy wszelkie misje polityczne i wogóle zakwestjonować możliwość dalszego utrzymania prawidłowych stosunków dyplomatycznych z krajem, który z motywów zemsty politycznej pragnie dokonać egzekucji na wysokim dostojniku kościoła katolickiego.

W Brazylii.

RZYM, 28.3. Pat. Według informacji, jakie do Watykanu nadeszły z Brazylii, panuje tam powszechne i bardzo silne oburzenie z powodu skazania ks. arcybiskupa Cieplaka i ks. prałata Butkiewicza na śmierć.

Protest brazylijski do Ligi Narodów.

WARSZAWA, 29.3. (Pat.) Brazylijski minister spraw zagranicznych Pacheco wystosował następujący telegram do sekretarza Ligi Narodów Sir Erika Drummonda:

„Wiadomość o aresztowaniu w Rosji i zagrożeniu śmiercią arcybiskupa Cieplaka oraz innych księży katolickich sprawiła w Brazylii przygnębiające wrażenie. Trybunał arcybiskupi w Rio de Janeiro w imieniu kleru i ludu katolickiego Brazylii prosi rząd brazylijski o pośrednictwo w celu oswobodzenia aresztowanych duchownych. Rząd brazylijski będzie bardzo wdzięczny, jeżeli Wasza Ekscelencja swoim wysokim autorytetem skieruje niniejszą odezwę według przeznaczenia. (—) Feliks Pacheco.

Protest prasy łotewskiej

RYGA 28.3. (Pat.) Pisma ryskie zamieszczają artykuły pełne oburzenia z powodu wyroku śmierci, wydanego przez sowiety na arcybiskupa Cieplaka i prałata Butkiewicza, piętnując fakt ten, jako akt prowokacji i bezprawia.

Głos amerykański.

NOWY YORK 28.3. PAT. „New York Times” w artykule wstępnym pod tytułem: „Katolicy w Rosji”, omawia sprawę wyroku na arcybiskupa Cieplaka i 14 duchownych, zaznaczając, iż surowość tego wyroku jest absolutnie niewspółmiernie z winą zarzuconą skazanym. Wyrok sowiecki, zaznacza dziennik, jest aktem gwałtu, dokonany nie tylko wobec poszczególnych duchownych, lecz także wobec całego kościoła. W przeciwieństwie do oligarchji moskiewskiej, dziennik podkreśla tolerancję Polski, która znalazła ostatnio swój wyraz w rządowym projekcie amnestji.

Radio Związku kobiet hiszpańskich.

MADRYT 28.3. (Pat.) Havas Związek kobiet hiszpańskich wystosował do Cziczeryna depeszę iskrową, w której prosi o ulaskawienie osadzonych kapłanów katolickich.

Oświadczenie arcybiskupa Westminsteru.

LONDYN 28.5. PAT. Kardynał Bourne arcybiskup Westminster ogłasza oświadczenie, w którym zaznacza, że wyrok trybunału moskiewskiego nie może być uważany za wyrok sądowy i musi wywołać gwałtowne oburzenie we wszystkich państwach cywilizowanych.

Noty Francusko-Sowieckie.

MOSKWA, 29. III. (A.W.) „Izwestja” ogłaszają tekst not wymienio-

S. OŹMINKOWSKI

Biuro Elektrotechniczne, — Warsztaty Mechaniczne — i Zakład Galwaniczny
Włocławek, — Nowy Rynek 6, — Telefon 114.

Nadeszły gumy i części rowerowe.
Emaljowanie i nikiowanie rowerów
oraz gruntowna reperacja tychże.
Wulkanizowanie gum samochodowych i rowerowych.
Gumy oo wózków dzieciennych.



nych pomiędzy Francją a Rosją w sprawie statków rosyjskich wywiezionych przez Wrangla. Poincare w nocy z dn. 16-go marca oświadcza, że gdy tylko w Rosji będzie rząd formalnie uznany, statki będą mu zwrócone w tym stanie, w jakim się wówczas będą znajdowały.

W odpowiedzi na tę notę Litwinów żąda natychmiastowego wydania statków protestując przeciw zatrzymaniu statków przez Francję.

Napady litewskie.

WILNO (AW). „Gazeta Powszechna” podaje, że w nocy z soboty na niedzielę 25 marca oddział partyzantów litewskich w sile 40 ludzi dokonał napadu na placówkę polską we wsi Mejeskun. Po krótkiej utarczce, w której ze strony litewskiej rzucono ręczne granaty, atak został odparty.

Francja chce mieć zastaw w swoich rękach.

LONDYN, (AW). „Daily Mail” pisze, że zarówno rząd, jak i naród francuski nie zgadzają się na umiędzynarodowienie terytorjum nadreńskiego pod protektoratem Ligi narodów. Francja zajmuje stanowisko, że traktat wersalski winien być wykonany w zupełności i że dlatego okupacja terytorjum nadreńskiego winna trwać do roku 1935. Po tym dopiero terminie nastąpić może umiędzynarodowienie terytorjum nadreńskiego, o ile Francja otrzyma gwarancję, że Niemcy do tego czasu zupełnie się rozbroją.

Jak wybierają w Rosji sowieckiej.

KONSTANTYNOPOL (Rpr). Prowincjonalna prasa sow. podaje następujące szczegóły wyborów do sowietu w osadzie fabrycznej Sormowo, dobitnie ilustrujące porządku wyborcze w Rosji sow. w wyborach do sowietu miejskiego z 5 i pół tys. wyborców głosowało 135 osób, które obrały 55 przedstawicieli. Za listą komunistyczną, zawierającą 18 nazwisk, głosowało 15 osób; lista przeszła, ponieważ innych list nie zgłaszano.

Konferencja w sprawie odbudowy Europy Środkowej.

WIEDEN (AW). „Acht Uhr Abendblatt” donosi z Rzymu, że Mussolini ma podobno zamiar w porozumieniu z kierującymi politykami państw malej ententy i Polski przystąpić jak najrychlej do gospodarczej odbudowy środkowej Europy. W tych dniach będą u niego [na konferencji polski minister spraw zagranicznych Skrzyński i kanclerz austriacki Seipel. Podobno Mussolini porozumiał się już w tej sprawie z czeskim ministrem Beneszem i jugosłowiańskim prezydentem ministrów Habichem.

P. Skrzyński do Medjolanu.

PARYŻ, 28. III. PAT. Minister Skrzyński wyjechał dziś z Paryża i udał się do Medjolanu, gdzie włoski Prezydent Ministrów Mussolini wyda na jego cześć obiad.

Części rowerowe

wszelkiego rodzaju
w dużym wyborze posiada

F. Różański

Przedmiejska 9
obok hotelu Victoria

Tamże gruntowna reperacja i
odnawianie rowerów emalją
piecową.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 29. III.

Dolar	41.500
Funt szterling	196.000
Frank francuski	2.775
Marka niemiecka	1.97 1/2
Korona czeska	1.250
Frank szwajcarski	7.878
Korona austriacka (100)	61.00

Zbzczeszczenie grobu śp. E. Niewiadomskiego.

W środę na cmentarzu powązkowskim, jakiś osobnik, jak się okazało, Piotr Wasilewski, podobno w stanie nietrzeźwym, oblał benzyną wieńce na grobie ś. p. E. Niewiadomskiego i podpalił je.

Buchające płomienie zauważyła służba cmentarna i ogień w zarodku stłumiła.

Wasilewskiego ujęto i osadzono w 5-ym komisariacie, gdzie też o świętokradczym czynie sporządzono protokół.

Aresztowanie zbrodniarzy wojennych.

BERLIN, 27.3. „Lokal Anzeiger” donosi z Frankfurtu nad Menem, że znany dowódca niemieckich łodzi kpt. Steinbrink został w czasie pobytu w Düsseldorfie aresztowany przez władze francuskie. Kpt. Steinbrink znajduje się na liście tych, którzy mają być wydani za zbrodnie wojenne, gdyż jako dowódca łodzi podwodnej U. 13, zatopił szpitalny statek angielski „Sussex”.

Wczoraj został aresztowany na obszarze okupowanym generał Mudra, znany dowódca wojsk niemieckich, który także znajdował się na liście zbrodniarzy wojennych.

Koszta okupacyjne amerykańskie.

Odpowiedź Hughesa.

PARYŻ, 29.3. Odpowiedź sekretarza stanu Hughesa na propozycję Sprzymierzonych w sprawie zapłaty amerykańskich kosztów okupacyjnych, nadeszła telegraficznie na ręce zastępcy sekretarza stanu dla spraw finansowych, Wodswortha, który dziś wręczył tę odpowiedź Komisji Międzynarodowej, obradującej w tej sprawie w Paryżu. W nieurzędowych kołach amerykańskich oświadcza, iż Stany Zjednoczone są gotowe potrącić z kosztów okupacyjnych wartość dóbr niemieckich, które zostały przekazane armji angielskiej po zawarciu zawieszenia broni. Chodzi tutaj o sumę 43 milj. mk. w zlocie.

SZKOLNICTWO NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Szkolnictwo na Górnym Śląsku ma bardzo szczerne zadanie do spełnienia. Z tego zadania wywiąże się tylko wtedy, gdy na Górny Śląsk będzie dostateczna liczba sił nauczycielskich i to nauczycieli stojących na gruncie chrześcijańsko-narodowym.

Obecnie odczuwa się tam wielki brak sił nauczycielskich dla wszystkich typów szkół polskich. Wręcz przeciwnie przedstawia się ten stosunek w szkołach niemieckich, dla których istnieje nadmiar nauczycieli. Czem się tłumaczy ten wielki brak sił nauczycielskich w szkołach polskich? Przecież szkoła polska na G. Śl. ma jeszcze specjalne zadania i rody nas mają tam zrozumienie dla szkoły polskiej i tak wiele od niej oczekują.

Nauczycielstwo pracuje na G. Śl. w nader trudnych warunkach. Te wyjątkowe warunki właśnie wymagają pierwszorzędnych sił, najdzielniejszych pedagogów. Odsetek sił nauczycielskich, rekrutujących się z G. Śląska, jest zbyt mały na tak liczne szkoły i tę wielką liczbę dzieci. Nadmieniam wypada, że rozchodzi się w olbrzymiej przewadze o szkoły.

Z tych to przyczyn wydział szkolny w Katowicach zniewolony jest starać się o siły z innych dzielnic Polski. Niestety, zgłoszeń wpłynęła tylko mała liczba. Uwzględniając ogólny brak sił nauczycielskich w całej Polsce, łatwo możnaby przypuszczać jakoby nauczycielstwo innych dzielnic mało okazywało zrozumienia dla szkolnictwa na Górnym Śląsku i nie zamierzało poświęcić się pracy na tym terenie. Tymczasem tak nie jest; sprawa przedstawia się wręcz przeciwnie. Mimo ciężkich warunków materialnych, których żyjemy, nauczyciel polski zawsze hołduje jeszcze ideałom. To tak nauczycielstwo, jak zresztą wszyscy funkcjonariusze i urzędnicy pracę swą wykonywują za bardzo marną opłatą i żyją w ciężkich warunkach, jednak na Górnym Śląsku panują warunki znacznie gorsze.

Nauczycielstwo z innych dzielnic napływa dotąd nielicznie. Zwłaszcza starszym nauczycielom, posiadającym rodzinę, trudno zdecydować się na objęcie posady na Górnym Śląsku, ponieważ dopiero po miesiącach otrzymują mieszkanie. Nauczyciel taki zmuszony jest prowadzić dwa domy, na co w dzisiejszych warunkach trudno się zdecydować.

Drugim czynnikiem, który wprost odstrasza nauczycielstwo innych dzielnic od objęcia posad na G. Śl. jest niewystarczająca płaca. Kto zna życie z ostatnich miesięcy i panującą drożyzną na G.Śl. ten przyzna, że za pobierane pobyty trudno się wyżyć. Artykuły pierwszej potrzeby osiągnęły bowiem niebywałe ceny i to w walucie niemieckiej. Wprawdzie otrzymuje tam i nauczycielstwo dodatek wojewódzki w wysokości 40%, lecz przy obecnych cenach dodatek ten nie wpływa wyrównawczo na płace. Ostatnio wypłacono wszystkim siłom nauczycielskim za ubiegłe trzy miesiące dodatek wyrównawczy w wysokości 120%, lecz wypłacono go w walucie polskiej. Czem był ten dodatek wyrównawczy, wypłacony w walucie polskiej w czasie, w którym marka polska tak nisko spadła.

Na 1 marca r. b. otrzymało nauczycielstwo pobory w walucie polskiej. Oczywiście, że władze pomyślały znowu o jakimś dodatku wyrównawczym, jednak wciąż jeszcze obowiązuje wzór ustawy uposażeniowej niemieckiej. To wszystko nie wystarczy i nie spowoduje silniejszego napływu nauczycielstwa z innych dzielnic. Ogół nauczycielstwa domaga się

sluszenie by na G. Śl. obowiązywała polska pragmatyka, któraby odpowiednio regulowała tak pobyty, jak liczbę godzin obowiązkowych i nadgodzin oraz sprawę gruntu szkolnego dla nauczyciela. Prócz tego winien być dodatek wojewódzki, ze względu na nadzwyczajną drożyznę, podwyższony.

Sprawa odszkodowania za przeniesienie z jednej posady na drugą doznać musi również odpowiedniego załatwienia.

Sluszenie domaga się nauczycielstwo G. Śl. zrównania z nauczycielstwem całej Polski w sprawie ulg kolejowych. Przy obecnie tak częstych i znacznych zwyczajach cen na przejazdy kolejną, trudno będzie nauczycielstwu przybyłemu z innych dzielnic na G. Śl. odbywać podróże, ponieważ płaci cały bilet za przejazdy. I tutaj wyczuwa nauczycielstwo G. Śl. pokrzywdzenie w porównaniu do innych dzielnic.

Z powyższego wynika że w szkolnictwie G. Śl. jest wiele niedomagań, które szybko usunąć można uwzględniając słuszne życzenia nauczycielstwa.

Nauczycielstwo polskie na G. Śl. patrząc na to wszystko, nie rozumie, dlaczego władze polskie czynią jeszcze ustępstwa w sprawach szkolnictwa niemieckiego. Konwencja Genewska opiewa w § 74, że zgłoszenia rodziców i szkół mniejszości wpłynąć winny do 1 grudnia 1922 r., natomiast władze polskie przedłużyły termin zgłoszeń do szkół mniejszości do 1 marca r. b. Jakże postąpią władze niemieckie w tym wypadku na niemieckiej części G. Śl.?

Trudno pomyśleć o szybkim rozwoju szkolnictwa polskiego i jeżeli przez ustępstwa tego rodzaju utoruje się drogę do rozwoju szkół mniejszości. Nauczycielstwo polskie G. Śl. zwartym szeregiem walczyć będzie o dobro szkoły polskiej i jej nauczycielstwa, które przyczynić się pragnie do szybkiego spolszczenia tej pięknej i bogatej dzielnicy Piastowskiej.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE

× W czasie świąt wielkanocnych przybywa do Warszawy wycieczka studentów holenderskich. Wycieczka będzie liczyła 20 osób.

× W Łodzi odbędą się wybory do Rady miejskiej d. 13 maja. Miasto Łódź czyni przygotowania, aby wyjść z kłopotów, w jakie wtrącił miasto socjaliści, rozporządzający w poprzedniej Radzie większością. Wybory odbędą się pod hasłem: tylko z daleka od socjalistów i komunistów.

× W Łodzi utworzył się komitet budowy nowego teatru miejskiego.

× Na dzień 23 kwietnia przybywa z Poznania do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie wielka pielgrzymka na czele z kardynałem Dalborem.

× Miasto Poznań jest przeciwne oddaniu zamku na potrzeby uniwersytetu. W zamku ma być urządzone muzeum.

× Niemcy na Śląsku zbierają podpisy za przyłączeniem kopalni Delbrück (Makoszowa) do Niemiec.

× Ze wszystkich krajów chrześcijańskich nadchodzą wiadomości o wielkim oburzeniu na wyrok moskiewski. W Hiszpanji rząd otrzymał mnóstwo podań, aby wstawił się u zbirów bolszewickich w obronie życia arcybpa. Cieplaka.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× Monarchiści rosyjscy zamierzają rozpocząć w Berlinie wydawnictwo nowego wielkiego pisma „Rodina”. Znaczną część środków spodziewają się otrzymać od b. cesarzowej Marji Fiodorówny, bawiącej w Kopenhadze.

KARPIÓWKA

HOLENDERKA

Pierwszego gatunku dachówki gliniane, palone, najlepsze, najtrwalsze, najefektowniejsze pokrycia dachowe — poleca w ładunkach wagonowych z fabryki lub z własnych składów w Warszawie

D/H. ST. MATŁAWSKI i S-KA

SP. AKC.

WARSZAWA, UL. MONIUSZKI Nr. 2

telefony: 6-68 i 245-90. Adres telegr. „Estenat”.

Dostarcza również dachówkę azbestowo-cement. „Eternit” i wszelkie inne artykuły budowlane.

× Żona b. cesarza Wilhelma wraz z trójkiem dzieci oraz liczną służbą wyjechała z Doorn w celu udania się na Śląsk.

× W Niemczech w najbliższych dniach wypuszczone zostaną banknoty po 100,000 mk. niem. Banknoty te drukowane są na białym papierze z marginesem fioletowym.

× „Morgenzeitung” donosi, że do Wiednia przyjechał były hetman ukraiński Skoropadskij, który prowadzi tu rokowania z ukraińskimi monarchistami. Skoropadskij należy do politycznych mężów zaufania Luedendorfa.

× Władze sow. odebrały zarządowi ukraińskiej cerkwi autokefalfnej najbardziej czczoną w Kijowie świątynię sobór świętej Zofji.

× Rząd sowiecki jest wielce zaniepokojony żądaniem Chin, aby Rosja natychmiast wycofała swe wojska z Mongolji. Tczan-Tso-Lin organizuje 150-cio-tysięczną armję w celu wypędzenia bolszewików.

OFIARY.

Dla uczczenia pamięci drogich zmarłych Konst. Pieszkański.

Na kościół św. Stanisława 10.000 mk., i na przytułek weteranów 63 r. 10.000 razem 20.000 mk.

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Henryka Skokowskiego na święcone dla żołnierza Ira Chojnacka 10.000 m.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że otworzyłem przy ul. Cygance 16 (gmach teatru „Nowości”)

Ciastkarnie,

którą zaopatrzyłem w świąteczne wyroby cukiernicze w wyborowych gatunkach.

Polecam się względem łaskawej Klijenteli

I. GOLDMAN

były Kierownik firmy „A. Zychliński”.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, był szpitala św. Łazarza, wenerycznego. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Ogród owocowo-warzywny do wydzierżawienia od zaraz. Wiadomość u gospodarza, ulica Toruńska. 21.

CEGIELNIA ZAZAMCZE

Heide Bracia Szulc i S-ka

POLECA

CEGLĘ

selykatową (białą).

Kantor przy fabryce w Zazamczu pod Włocławkiem.

Egzemę, Liszaje i t. p.

usuwa maść

„Lain Age” sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka A. Gaseckiego w Warszawie.

Hemoroidy usuwa ból, pieczenia, swędzenia, krwawienia, — zmniejsza guzy „Varicol” Czołki he- (żyłki) morojdowe (z kogutkiem). Żądać w aptekach i skład.

Odmrożenie. Maść (z kogutkiem)

„Mrozol” leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się kończyn. Sprzedają apteki i składy apt



Elegancko i tanio! ubierać się można u krawca W. Boka. Ul. 3-go Maja 40.

Magazyn używanych mebli J. Radzanowski plac Dąbrowskiego 14. Poleca w wielkim wyborze meble jako to otomany lustra, kredensy i t. d. po cenach znizonych.

Sieci rybackie poleca Henryk Frankenstein, Włocławek, Kościuszki 9.

Zgubiono paszport oraz dowody kolejowe na imię Wincentego Chebdowskiego z Lubrańca. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubiono portfel zawierający kartę bezterminowego urlopu Kazimierza Łukaszewskiego wydaną przez P. K. U. Włocławek i inne dokumenty.

Zgubiono dokument wojskowy, wydany przez P. K. U. Warszawa i świadectwo przemysłowe — przez Kasę Skarbową Włocławek, obydwa na imię Arona Groswirtha.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu na imię Jana Zygmańskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

OD WYDAWNICTWA

Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, dotyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzednim opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.

Kupujcie Pożyczkę Złotą!